

S. Garlicki

Pytania i odpowiedzi prawne

Palestra 10/6(102), 76-78

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PYTANIA I ODPOWIEDZI PRAWNE

PYTANIE:

Czy adwokatowi przysługuje zwrot wydatków poniesionych w związku z prowadzeniem sprawy, mimo że nie przedstawił rachunków, domaga się zaś od strony przeciwnej zwrotu ryczałtowo określonej kwoty nie przekraczającej 30 zł.

Stan faktyczny przedstawiony przez adw. A. Marcinkowskiego z Poznania jest następujący:

„Wniosłem o przyznanie zwrotu kosztów sporu, wyszczególniając następujące pozycje kosztów:

- a) wynagrodzenie adwokackie,
- b) 20-procentowy ryczałt na rzecz Zespołu,
- c) opłata skarbową od pełnomocnictwa,
- d) wydatki rzeczowe (kopialnia, portoria i inne, jak np. skoroszyt, kalki itp.) w kwocie 25 zł.

Zgodnie z treścią regulaminu w sprawie rachunkowości zespołów adwokackich, uchwalonego przez Naczelną Radę Adwokacką w dniu 14 listopada 1964 r., adwokat nie ma obowiązku przedstawiania rachunków z tytułu faktycznie poniesionych wydatków do kwoty 30 zł (str. 9 regulaminu pod nr 40 — f). W konkretnym wypadku wydatki te dotyczyły skoroszytu, papieru maszynowego, zużycia kalki, maszynopisów, portoriów itd., a więc wydatków, co do których udokumentowanie konkretnymi rachunkami jest z natury rzeczy niemożliwe.

Jest rzeczą oczywistą, że wymienionych wydatków nie ponosi zespół, lecz adwokat prowadzący sprawę.

Wydaje się więc, że adwokatowi na podstawie przepisu § 9 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 kwietnia 1961 r. w sprawie wynagrodzenia adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych przysługuje zwrot poniesionych wydatków, mimo że nie może udokumentować ich rachunkami. Jeśli więc adwokat może zażądać zwrotu tego rodzaju wydatków od klienta, któremu prowadzi sprawę, przy czym sprawa ta zostanie wygrana, to wymienione wydatki powinny obciążać stronę przeciwną przegrywającą spór.

Sąd Wojewódzki w Poznaniu w postanowieniu z dnia 14 marca 1966 r. zajął odmienne stanowisko, wychodząc z założenia, że wymienione wyżej wydatki powinny być pokrywane z 20% procentowego ryczałtu na rzecz Zespołu. Odpowiedni ustęp tego postanowienia brzmi następująco:

Kwotę 25 zł z tytułu wydatków rzeczowych, jak wydatków na skoroszyt, papier, kalki, portoria, maszynopisy itp., niczym nie wykazanych, nie przyznano z braku podstaw. W szczególności taką podstawą nie może być regulamin w sprawie rachunkowości zespołów adwokackich, uchwalony przez Naczelną Radę Adwokacką z dnia 14 listopada 1964 r. („Palestra” nr 2 z 1965 r., str 87). Regulamin ten dotyczy wewnętrznych zasad finansowych zespołów adwokackich, nie dotyczy zaś kosztów procesu, które sąd ustala w granicach stawek określonych w cytowanym rozporządzeniu (§ 10). Wspomniane wyżej wydatki należą zresztą do przyznanego 20% ryczałtu na rzecz Zespołu, który z tego ryczałtu pokrywa koszty administracyjne zespołu (§ 8 cyt. rozporządzenia). Wymienione wyżej wydatki natomiast nie należą do wydatków adwokata w rozumieniu § 9 cyt. rozporządzenia.

Na tle powyższego stanu faktycznego powstaje pytanie przedstawione wyżej.”

ODPOWIEDŹ:

I. Zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. (nie wprowadzającym żadnych zmian merytorycznych w stosunku do art. 97 i 98 § 1 dawnego k.p.c.) strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne

do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Jak z powyższego wynika, strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić tylko koszty niezbędne, przy czym § 3 art. 98 k.p.c. podaje ustawowe określenie pojęcia niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata. Sąd więc może zasądzić na rzecz strony wygrywającej sprawę tylko te koszty, które mieszczą się w pojęciu kosztów niezbędnych w rozumieniu § 3 art. 98 k.p.c. Wszyskie inne koszty poniesione przez stronę, która wygrała sprawę, choćby nawet były kosztami potrzebnymi do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony, nie są kosztami niezbędnymi w rozumieniu ustawy i nie mogą obciążać strony przegrywającej.

II. Należy więc wyjaśnić, co się rozumie przez pozycje wymienione w § 3 art. 98 k.p.c.

Po pierwsze — chodzi o wynagrodzenie jednego adwokata. Zgodnie z § 6 rozp. Min. Sprawiedl. z dn. 22.IV.1961 r. w sprawie wynagrodzeń adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych (Dz. U. Nr 24, poz. 118) wysokość wynagrodzenia w granicach stawek przewidzianych w tym rozporządzeniu określa kierownik zespołu. Zgodnie jednak z § 10 tegoż rozporządzenia sąd nie jest związany tym ustaleniem i wynagrodzenie adwokata sam określa, z zastrzeżeniem jednak, że jest on związany stawkami powyższego rozporządzenia. Sąd więc może to wynagrodzenie określić niżej, niż to uczynił kierownik zespołu, byleby tylko nie zszedł poniżej dolnej granicy danej stawki.

Wydaje się natomiast, że sąd nie mógłby określić tego wynagrodzenia wyżej, niż to uczynił kierownik zespołu (oczywiście w granicach stawek), gdyż w wypadku takim przekroczyłby pojęcie kosztów procesowych, w szczególności przekroczyłby pojęcie wynagrodzenia adwokata, które ustala się umownie (§ 6 powołanego rozporządzenia), a nie orzeczeniem sądu.

W związku z tym należy zaznaczyć, że orzeczenia Sądu Najwyższego (patrz Komentarz do k.p.c. Lipińskiego, s. 95—96) reprezentujące pogląd, iż sąd związany jest umówionym przez zespół w granicach taksy wynagrodzeniem, straciły na aktualności, gdyż zostały one wydane pod rządem rozporządzenia z 1953 r., który nie zawierał takiej normy jak § 10 obecnej taksy.

Następnie — pozycja kosztów sądowych nie wymaga wyjaśnienia, obejmuje ona bowiem wszystko, co wynika z przepisów ustawy z dn. 30.XII.1950 r. o kosztach sądowych (tekst jednolity: Dz. U. z 1961 r. Nr 10, poz. 57 z późn. zmianami). To samo dotyczy kosztów osobistego stawiennictwa strony. Wymaga natomiast wyjaśnienia pozycja „wydatki jednego adwokata”. Co należy przez to rozumieć?

Wydaje się, że ustawodawca ma na myśli wydatki, jakie adwokat ponosi w związku ze swym osobistym udziałem w sprawie. Chodzi tu więc o wydatki komunikacyjne, hotel i diety. Wydatki te obciążają stronę przegrywającą sprawę i powinny być uwzględnione w kosztach procesu po właściwym ich udokumentowaniu, przy czym dla sądu dostatecznym dokumentem powinno być zaświadczenie od zespołu stwierdzające ich wysokość.

Prowadzenie sprawy może pociągać za sobą jeszcze inne wydatki, i to takie, które mieszczą się w pojęciu celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Może np. być bardzo celowe — jeszcze przed wytoczeniem pozwu — uzyskanie pozasądowej opinii biegłego dla zorientowania się co do zasadnej wysokości roszczenia. Z pewnością jest także celowe dokonanie odpowiednich wynotowań z akt są-

dowych itp. Tego rodzaju wydatki nie mieszczą się w pojęciu niezbędnych kosztów procesu enumeratywnie wyliczonych w § 3 art. 98 k.p.c. i nie mogą obciążać strony przegrywającej.

III. Przepisy k.p.c. nie normują stosunku pomiędzy klientem a zespołem. Czynią to przepisy ustawy o ustroju adwokatury, rozporządzenie o zespołach i rozporządzenie o taksie, a w kwestiach nimi nie unormowanych — przepisy kod. cyw. o zleceniu, gdyż klienta łączy z adwokatem stosunek zlecenia.

Sprawę wynagrodzenia adwokata normują przepisy taksy. Sprawę zaś wydatków, jakie ponosi zespół w związku z przyjęciem zlecenia, tylko częściowo normuje § 8 taksy, który przewiduje 20% ryczałt na wydatki administracyjne zespołu. Wszelkie inne wydatki, jakie ponosi zespół w związku z przyjęciem zlecenia, obowiązany jest klient uiścić zespołowi z mocy art. 742 k.c.; przepis ten stanowi podstawę przyjmowania przez zespół od klienta wpłat na koszty. Nie dotyczy stosunku między klientem a zespołem § 9 rozporządzenia o taksie, przepis ten bowiem normuje stosunek pomiędzy adwokatem a zespołem i stanowi podstawę do pokrycia przez zespół (z wpłaconych przez klienta sum) wymienionych w nim wydatków. Stanowi on jednak jednocześnie miarodajne uznanie wymienionych w nim wydatków za wydatki poczynione „w celu należytego prowadzenia sprawy” (art. 742 k.c.). Również tylko stosunku: zespół — adwokat dotyczy § 40 lit. f regulaminu rachunkowości zespołów, który uzasadnia uznanie przez zespół wydatków obciążających klienta do wskazanej w nim wysokości bez dokumentacji.

Wszystkie te przepisy dotyczą stosunku: zespół — klient oraz stosunku: zespół — adwokat i nie mają znaczenia dla zagadnienia kosztów procesu. Zgodnie z powołanym art. 742 k.c. zespół może obciążać klienta wydatkami poczynionymi w celu należytego prowadzenia sprawy. Czy należą do nich wydatki wskazane w pkt pod lit. d) pytania?

Zespół w ramach swych kosztów administracyjnych pokrywa m. in. wydatki gospodarcze, wśród nich materiały biurowe. Rozumieć należy przez to wydatki biurowe łączące się z funkcjonowaniem zespołu, a nie wydatki na poszczególne sprawy. Istnieją więc podstawy do zaliczenia do wydatków związanych z należytych prowadzeniem sprawy portoriów, przepisywania na maszynie (chyba to oznacza owo tajemnicze słowo „kopialnie”), wynotowanie akt itp. Natomiast skoroszyty zespół z reguły dostarcza adwokatowi.

Klient więc obowiązany jest zwrócić zespołowi tego rodzaju wydatki w granicach należytego przez zespół prowadzenia sprawy. Nie oznacza to jednak obowiązku pokrycia ich przez stronę przegrywającą sprawę i z tych względów stanowisko Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu uważam za słuszne.

S. Garlicki

RECENZJE

Eugen Husár: *Predbezné prejednani obzaloby v československom trestnom procese, Bratislava 1965, vyd. Slovenskej akademie vied, str. 206.*

Kodeks postępowania karnego CSRS uchwalony dnia 19.XI.1956 r. wprowadził nową w czechosłowackiej pro-

cedurze karnej, ale znaną teorii procesu karnego instytucję, mianowicie wstępne sądowe rozpatrzenie oskarżenia, czyli tzw. oddanie pod sąd, jako swoisty etap procesowy. Obowiązujący obecnie kodeks postępowania karnego CSRS z dnia 29.XI.1961 r. [(Zb. Zak. CSR — c. 141 (1961))]